

Wniosek
ROZPRAWA HISTORYCZNA



SZTUCE POŁOZNICZEY,

IEY WZROSCIE I POTRZEBIE WY-
DOSKONALENIA ONEY.

W DZIEŃ ROCZNICY WSTĄPIENIA NA TRON
NAYIASNIEYSZEGO

ALEXANDRA I.

IMPERATORA i SAMOWŁADCY WSZECH ROSSYY,
dnia 12 Marca 1811 roku, przy otwarzeniu nowo-
erygowaney szkoły Akuszeryi,

M I A N A

P R Z E Z

JAKOBA FELIXA DE MICHELIS

NADWORNego SOWIETNIKA, CZŁONKA BIAŁOSTO-
CKIEGO LEKARSKIEGO WYDZIAŁU, DYREKTORA
INSTYTUTU AKUSZERYI.

W WILNIE

DRUKIEM IÓZEFA ZAWADZKIEGO.

1 8 1 1.



618 (091)

Za pozwoleniem Cenzury Wileńskiej.

D O

IASNIE WIELMOZNEGO IMCIPANA

SIEMIENA ALEXANDROWICZA

S Z C Z E R B I N I N A

AKTUALNEGO STANU KONSYLIIARZA,
RZĄDZCY OBWODU BIAŁOSTOCKIEGO,
ORDERU S. ANNY 2. KL. KAW.

D. O.

WILHELM MOHRENSCHILDE

SIEGHEIM ALEXANDROVICH

SIEGHEIM ALEXANDROVICH

WILHELM MOHRENSCHILDE
SIEGHEIM ALEXANDROVICH
WILHELM MOHRENSCHILDE

JASŃNIE WIELMOŻNY MOŚCI

DOBRODZIEIU!

Dzielna protekcya JWW Pana Dobrodzieia, którey w samych pierwiastkach pobytu swego doznawał Instytut tuteyszy Akuszeryi, stała mi się powodem, iż się ośmielał pierwsze to, acz małe, ale sentymentom serca Jego odpowiadające dziełko, zaszczyć Imieniem JWW Pana Dobrodzieia: a poruczając go łaskawemu przyięciu, upraszam racz

przez wziętość SWĄ i władzę
Rządzący dopomóż, aby Insty-
tut ten odpowiedzieć mógł zamia-
rowi swojemu.

JASNE WIELMOZNEGO
WMC PANA DOBRODZIEIA

NAYNIŻSZY SŁUGA

Dnia 12 Marca
1811 roku.

A U T O R.

Miseris succurrere disco.

Dzień dzisiejszy, w którym mam honor Szkołę Nauki Położniczey w tu-teyszém otworzyć Mieście, pamiętnym będzie nie tylko temu Miastu, ale i całej Prowincyi. Zamiar iey każe spodziewać się tego: ma albowiem za cel dobro Ludów zostaiących pod Nayłaskawszém berłem Nayiaśnieyszego MONARCHY naszego.

Sadzić się na pochwały takich Instytutów, pstrzyć one retorycznymi kwiatami, iak nie iest moią rzeczą; tak nie potrafiłbym dziś dopiąć zamiaru tego, o który starać się iest teraz moią myślą, toiest: zjednania temu Instytutowi koniecznie potrzebney ufności:

a iak zawsze znaydowało do serc ludzkich wstęp proste opisanie prawdy; spodziewam się przeto, że tą idąc drogą, i dziś nie uchybię zamiaru moiego.

Opisanie zatém historyczne, ile bydz może w krótkości sztuki położniczey, iaki iey był bieg od naydawniejszych znanych nam wieków, i iakie-mi sposobami do dzisieyszego przysła stopnia doskonałości, następnie iakie korzyści stąd wynikły dla Ludów, wystawi rzecz w swoiey istocie, będzie oraz prawdziwym, i iedynym sposobem do zjednania temu Instytutowi ufności i pomocy tuteyszych Obywateli, bez którey Szkoła ta stałaby się tylko martwém wyobrażeniem chęci najlepszych, naylepszego z Monarchów ALEXANDRA pierwszego.

Zacznieymy więc od naypierwszych Rodziców naszych, a spostrzeżemy, że Ludzie zapładniając Planetę nasze-

go, rodzić się musieli, następnie, iż pleć żeńska od samego początku zaludniającego się świata, pomocy i ratunku potrzebowała. Mogły wprowadzić rodzaje pierwszych wieków przez prościejszy sposób życia, przez stósowniejsze naturze okrycie ciała, mniej podlegać chorobom i wadom, które terazniejszy generacyi czynią poródzie trudnym, a częstokroć bez ludzkiej pomocy niepodobnym; ulegały im przecię: a pismo Moyżeszowe udowadnia to twierdzenie: Rachel bowiem i żona Pinchesa poumierały w bolach rodzenia.

Oprócz świadectwa pisma Moyżeszowego, począwszy od Kolumba, i w naszych wiekach żeglarzy odkrywających nieznaione nam kraie i Ludy, które naystósowniej do pierwszych Rodziców naszych przyrównać mogę; znaydowały się i dotąd się znaydują

podobnie nieszczęśliwe porodzenia. Lecz na co nam tak daleko wstecz się zwracać, i po Indyach lub po Amerykach, do tak nazwanych dzikich ludzi udawać się, pójdźmy tylko do miasteczek i wiosek naszych, gdzie Ludy najmniej zbaczają od natury, patrzmy na nich okiem bezstronném i litościwém, a zaręczam, iż każdy to postrzeże: że pomiędzy niemi kobiety nieszczęśliwe, nie mając stósownego ratunku, umierają bez liczby w bólach rodzenia. — Ale pospolicie nie tyle nad tém zastanawiamy się, ilebyśmy powinni: bo gdy która z tey klasy kobiet umrze, śmierć iey dzwony nie ogłaszają po miastach Kraiu, z ambon nie rozchodzi się do słuchaczów pamięć wielkich przodków i cnót zmarłej, nakoniec gazety publiczne nie roznoszą po świecie wiadomości o zeszłej ś. p. Dobrodzice i Opiekunce Sierot. Zostają

one bez żadnego zgiełku i processyi
zagrzebane, a ziemia święta nie tylko
pokrywa, i puszcza w niepamięć czę-
stokroć zgon prawdziwey męczennicy,
przez wytrzymane przed iey zeyściem
bole porodzenia, i sposób ratowania
zuchwałych i nieumiejętnych babek,
lecz zarazem staie się powodem lek-
komyślnym do twierdzenia: że wie-
śniaczki nie znają Doktorów, Akuszerów
i uczonych babek, a przecieź nayszczę-
śliwiey rodzą.

Ten dzisiejszy stan smutny wie-
śniaczek naszych, był takż udziałem
dawniejszych wieków, wszystkich pra-
wie rodzących kobiet: ile bowiem za-
sięgnąć można z naytroskliwszych i
nayrzetelniejszych Pisarzy History-
cznych, nic pocieszającego dostrzedz
nie można. I tak naprzód z pism Moy-
żesza, xiegi iego pierwszey i drugiey
rozdziałów 5, 4 i 38, oraz xiegi Sa-

muela, rozdziału 4, widzieć można, iż kobiety Izraelskie, w czasie porodzenia, powierzane były babom, iak dziś jeszcze ich nazywać zwykli, doświadczonym, które całą swą umiejętność i ratowania sposób zakładały na szeptach, trzęsieniu ich, wzięwszy za nogi, umieszczaniu ich w pewnym rodzaju krzesła: nakoniec, gdy ten przeciwny naturze sposób, nic nie pomógł, kładły je na ziemię, mniemana zaś rozumna i doświadczona babka, siadła koło niey, i przy niey dopóty była, dopóki nie wyszedł duch z nieszczęśliwey.

Platon na 480, Hipokrates na 436 lat piszący przed Erą Chrześcijańską, wspominają, iż w Atenach, w tey koléboe prawie wszystkich nauk, a szczególnie Lekarskiey, używani już byli mężczyźni przy zdarzaiącym się ciężkiem porodzeniu, którzy do zadzi-

wienia znali odmiany części rodnych w różnych peryodach brzemienności. Co się zaś dotycze samey sztuki Położniczey, ta była aż nadto oddaloną od dzisieyszego iey wydoskonalenia: znali, że rodzenie główką dziecięcia była naylepsze, i do tey pozycyi starali się zwrócić: lecz gdy to się im nie udało, alboli też dziecie miało nieco większą główkę od miednicy, przez którą przeysść musiało, alboli też zbaczało z tey pozycyi, w którey koniecznie do wyyscia stanowić się powinno; przebiiali ią, wypróżniali z niey mózg, przez co objęt głowy zmniejszał się, i tymto sposobem ułatwiali porode: alboli też płatali na kawały dziecie, odbierali życie niewinnemu dla ochronienia i oswobodzenia matki, która pospolicie po wytrzymaney tey okrutney operacyi, niezadługo i sama skończyła życie.



Późniejsi pisarze Arabscy i Rzymscy, którzy o Sztuce Położniczey pisali, nie nam pomyslniejszego o swych czasach nie podali: wszystko było tak, iak się mówiło dotąd. Przy zdarzonym porodzeniu ciężkiem, udawano się do szeptów, Bogów i Bogiń, a ieśli té nie uwolniły biedną rodzącą od płodu owocu iey miłości, który miało stanowić iey przyszłe szczęście, i bydz pomocą w pochyłej starości; przystępował uprzywileiowany, i poprzedzającymi wiekami autoryzowany zabójca, topił mordercze swe żelazo w trzewach niewinnego, i wydobywał ie płatami.

Morderczy ten sposób ratowania kobiet ciężko rodzących, przeniósł się nawet do Ery Chrześcijańskiej. Nowe zabobony zaięły miejsce starych, nowe religii ustawy, czyli opaczne ich tłumaczenie, nowemi stały się zawadami do wydoskonalenia się sztuki Po-

łożniczey: kobiety bowiem rodzące, aż do panowania Ludwika XIV. we Francyi, iedynie szarletanom, umięcym kamienie wyrzynać, ruptury kraiać i t. p., i kobietom wiekiem przyciśnionym, w którym same bez ustawiczney pomocy obeysdź się nie mogą, były powierzane: bo gdyby pod ten czas który z mężczyzn uczciwych, poświęcił się tey sztuce, alboli też Doktor chciał pomagać nieszczęśliwym w jch trudném porodzeniu; byłby wysmianym, wzgardzonym, alboli też nareszcie i na stós potępionym: kobieta zaś taka żadaiać ratunku uświadoszego i litościwszego Doktora, niemniej na honorzeby ucierpiała, enota zaś iey popadłaby w podeyrzenie. — Smutny przykład D. Vaytes w Hamburgu, naylepsze nam daie wyobrażenie tego stanu rzeczy, 1521 roku: bowiem Doktor ten, starał się

dopomagać rodzącym, za co przez dekret na stosie spalonym został.

Mały ten postęp w wydoskonalaniu się sztuki Położniczey, daie powód do twierdzenia, iż w tamtych wiekach mniej cenili ludzi, a tém mniej człowieka w pierwiastkach iego bytu, który do wychowania onego, i zrobienia go pożytecznym członkiem, w społeczności wiele wymaga mozółu i pieczołowitości. — Poznanie szacunku człowieka, naszym zostawione iest wiekom. W nich dopiero przekonano się: iż wszystko staie się niczém bez człowieka: powierzchnia Planety naszego nie wyda plonu, ieśli ią pracowita nie wyrobi rolnika ręka: skarby w jego znaydujące się wnętrznościach, zostaną bez pilnych badaczów natury nazawsze ukryte: żaden kray bez ludności nie może się nazwać silnym i bogatym: słowem, człowiek z siebie

jest wszystkiém, bez niego zaś wszystko staie się niczém.

Do tego morderczego sposobu ratowania kobiet rodzących, na końcu XV wieku przybył ieszcze nowy, który w nieludzkości dawniejszym, bynajmniey nie ustępował: 1500 roku bowiem Mysiarz ieden z Siegerhauzen, Dystryktu Turgau w Szwaycaryi, nazwiskiem *Jakób Nufer*, w czasie ciężkiego porodzenia swey żony, pod czas którego trzynaście bab, i kilku tak nazwanych Operatorów ruptur i t. p. pomódz nie mogli, za pozwoleniem Oberwoyta Frauenfeldskiego, rozerznął brzuch nieszczęśliwey, i wydobył dziecie żywe, a z którey to operacyi wprawdzie ozdrowiała, i późniey szescioro dzieci wydała na świat: które to właśnie późnieysze rodzenia udowadniaią niepotrzebność śmiałego tego wynalazkú: oby ten wynalazek nie

przeszedł był granicy swego źródła! Lecz ledwo co się okazał, aliści znalazł swych protektorów, był zapewne dosyć często niepotrzebnie użytym, na koniec (nie można dóysdź śladu w Historii, dla iakiey przyczyny) otrzymał nazwisko, zamiast operacyi *Nufera*, operacyi *Cesarskiej*.

Wiek XVII zdaie się, iż iuż w swym początku rokował coś pomyslniejszego dla sztuki Położniczey, bo iuż w 1606 roku, Doktor *Wilhelm Fabricius Hildanus* zwany, żalił się, iż iego współcześni zaniedbuią tak bardzo sztuki Położniczey: a powodowany ludzkością, wyuczył swą żonę oney, i twierdził: że dziecię kilka godzin przeżyć może swą matkę, następnie więc, gdy matka przed porodem umrze, starać się należy, aby uratować dziecię.

Późniejsi nieco Autorowie Teoretyczną część tey sztuki zbogacili do-

świadczeniami uczonemi, iak naprzykład *Wilhelm Harvey*, Anglik, pisał w 1651 roku o zapłodnieniu, czego pilnie śledził na różnych zwierzętach i ptastwie: inni starali się o naznaczenie pewnego czasu, kiedy wprowadzona operacya *Nufera* ma byćdz przedsiębioraną. — Co się dotycze samey sztuki Położniczey, ta prawie odłogiem leżała: bo chociaż się znaleźli pisarze i pisarki, to ieden z drugiego prawie zdawał się przepisywać: ponieważ dotąd prawdziwi Doktorowie i Chirurgowie nie chcieli się zatrudniać tą sztuką. Mawiali oni z Bartolinem: *Obstetriciam Artem nec exercui nec exercere volo*. Zapewne, bo to jest naytrudniejsza część sztuki Lekarskiey, receptą zbydź się nie da, częstokroć dni i nocy trzeba cierpiącey pilnować, a ratunek iey dawany, kosztuie wiele pracy, niekiedy bardzo mozolney: oprócz tego

w tamtych czasach nie mogli się w jstocie poświęcać bardzo tey sztuce, chcąc uysź wyżej wspomnioney za tę usługę nagrody.

Wiek nasz nie mniej są szodre, choć w nie tak okrutne, przecię podobne nagrody. Nic zdaie się w powszechności byź łatwiejszego, iak krytykować Doktorów, bez względu na to, iż nie znaiąc tey tak trudney sztuki, trudno iest o niey sądzić. Co się zaś dotycze sztuki Położniczey w szczególności, to slyszalem nie raz twierdzących: iż tam nayczęściey kończy się poroderie nieszczęśliwie, gdzie Akuszerów i kobiet uczonych wzywaią. To mniemanie zdaie się byź tak niedorzeczne, że nie zasługuie tu byź wspomnianém, tym zaś mniej zbiianiem: z tém wszystkiém, gdy się ono stae nie małą zawadą do upowszechnienia kobiet uczonych dla cierpiących

tak potrzebnego, powiem tylko słów kilka w tey materyi, toiest: naprzód, iż przyświadczyć muszę, że takowa choć błędna opiniia, ma przecię nieiaki pozór: zdarzać się albowiem zwykło, iż tam, gdzie Akuszery i kobiety uczone są wezwanemi, częstokroć porodzenie kończy się nieszczęśliwie, lecz takowe wypadki nie Akuszerowi, nie Akuszerce, ni też niedoskonałości sztuki Położniczey przypisać można; ale opacznemu zwyczajowi: nayczęściej bowiem wtenczas używać zwykli Akuszerów i kobietuczonych, kiedy kobieta nieumiejętna pomódz nie zdoła, toiest, kiedy rodzącą dosyć namęczyła bez wydobycia dziecięcia baba, alboliteż, kiedy pozna, że dziecię inną częścią, nie zaś główką wstępuje do miednicy: w obudwóch tych zdarzeniach, wody, które macicę rozdymaia, i przestwór utrzymuia, w którym łatwy jest

obrot dziecięcia, już wyjdą, macica zaś przez własność swą ściągania się, tak obeymuie mocno dziecko, że czynienie w tey porze obrotu iego, staie się nie tylko dla rodzącej kobiety boleśnieszce, lecz dla oboygą bardzo niebezpieczne: wtedy albowiem macica będąc bardzo irytowaną, łatwo się zapala, dziecko zaś w tak ciasney będąc obracane przestrzeni, nie kiedy bardzo wiele ucierpi. — Czyż można więc w takim zdarzeniu, ieśli konieczne weźmie niepomyślny, przypisywać to sztuce Położniczey? — Lecz wróćmy się do naszej materyi.

Sztuka Położnicza długoby ieszcze może w dotąd opisanym zostawała niedoskonałości stanie, a rodzące nieumiejętnym powierzane byłyby kobietom; gdyby w r. 1665 szczególniejsze zdarzenie u dworu Ludwika XIV zaszło, nie dało znagła tey sztuce innego obrotu.

Długie panowanie tego Monarchy, nie tylko, że znaczne zaymuie w Historyi mieysce, opisywaniemiego wojen ciągłych, chęcią podbicia Narodów sąsiaduiących, wystawieniem gmachów architektonicznych, pomiędzy któremi dom Inwalidów dziś ieszcze zadziwienie sprawuie; ale i Królewskiem nagradzaniem ludzi z talentami: sztuka zaś Położnicza naywięcey iest iemu winna: za iego bowiem dopiero panowania, wydoskońalać się poczęła.

Zdarzenie, o którem wyżej mówiłem, iest następuiące: JP. *de la Valiere*, przyiaciółka Ludwika, została brzemienną, Ludwik życzył sobie, aby sekretnie była rozwiązana: dla tego żadnemu z Doktorów dworu swego i Akuszerce nie chciał ią powierzyć, lecz użył sławnego podtenczas w Paryżu Chirurga *Juliana Clement*, sam zaś stoiąc za parawanem, przypatrywał się, iak

Clement zręcznie i przystoynie obchodził się z rodzącą: co mu się tak podobalo, że się oświadczył cały za tém, aby ratunkiem rodzących mężczyzn zatrudniali się. — *Clementa* zaś hojnie udarował, i zrobił go Lekarzem Xieźniczek krwi swoiey, później zaś go nobilitował, i pierwszego go nazwał Akuszerem, mając to za tytuł *honorowy*: uczących się zaś Położniczey sztuki znacznemi obdarzył przywilejami.

Paryż odtąd stał się pierwszém miejscem, w którém sztuka Położnicza wydoskonalać się poczęła, a przykład Ludwika XIV, iak był pod ten czas źródłem dla Europy różnych mod, etykiet i t. p., tak i w używaniu mężczyzn pod czas rodzenia stał się powodem: bo ieśli która z Dam koronowanych lub iaka Xieźna miała rodzić, do Paryża posyłano po Akusze-
ra: czego doznał tenże sam iuż *Cle-*

ment, który trzy razy jeździł do żony
Filipa V. Króla Hiszpańskiego.

Inne zdarzenie, co się pod tę
porę przytrafiło w Paryżu, udowodni-
ło korzyść, którą obrot ten rzeczy
mógł przynieść rodzajowi ludzkiemu,
i nie mało przyczynił się do jego u-
gruntowania. Znaydowała się podten-
czas w Paryżu sławna Akuszerka *Con-
stantine*, ta przyymowała do siebie ko-
biety dla sekretnego ich rozwiązania:
co aby lepiej utaić, zabijała płody
w macicy, za któremi i matki nieszczę-
śliwe na tamten się świat przenosiły:
toż samo się stało z nieciaką Panną
de la Gverchi, którey, gdy znaleźć nie
mogli, pokazało się nakoniec, że sla-
wna *Constantine* zamordowawszy w niej
płód, była przyczyną, że i ta biedna
utraciła życie. — Wzięta potem przez
Policją, oddana pod Sąd, otrzymała

karę stósowną do przebrzydłych iey występków.

Okropny ten przykład, zupełnie obrzydził baby w oczach całej Europy : używanie zaś mężczyzn do ratunku przy porodzeniu tak się upowszechniać poczęło ; że oprócz Dam wielkich , i niższej kondycyi osoby życzyły ich mieć przy sobie : ci zaś poświęcając się zupełnie tej nauce , i stawszy się prawdziwie użyteczniejszymi od kobiet , sprawiedliwie na pokładaną w nich ufność zasługiwali : przez co nie tylko do honorów , ale i znacznych przychodzili majątków. — Odtąd zatem nie tylko we Francyi , lecz i po innych narodach zaczęto szczerze pracować około coraz lepszego wydoskonalenia sztuki Położniczey.

Pomiędzy innemi wieku tego pisarzami , szczególniej celował *Franciszek Mauriceau* , który radził iuż , aby wię-

cey ufać naturze, nie bydź tak skwapliwym do krwawych narzędzi; i starać się przy trudném porodzeniu obracać dziecię, i wyciągać ie nogami: w trudnieyszych zaś twierdził, raczey dziecko rozplatać, niż matkę nieco niebezpieczney podadź operacyi: lecz iakież prawa nadały mu moc zabijania ludzi? kiedy mamy tyle przykładów, że operacya *Nufera*, która bardzo rzadko staie się potrzebną, częstokroć matkę i dziecię przy życiu utrzymała, a iuż przed sześćdziesiąt pięć laty, Portugalczyk ieden, *Roderic a Castro* mocno nastawał na *Moschiona*, *Avicene* i *Aetiusza*, którzy się *Mauriceau* opinią rządźili, twierdząc: *non enim licet unum interficere alterius gratia.* — Dziś zaś operacya ta, tak iest rzadko używaną, że w przeciągu dwudziestu kilku lat doświadczenia mego, ani razu nie zdarzył mi się przypadek iey potrzeby: w ca-

ley zaś oświeconey Europie, nie pamiętam, aby dwa lub trzy razy była przedsiębrana.

Oprócz mężczyzn i kobiety przykładły się, przez pisma swoje, do wzbogacania sztuki Położniczey: *Margaretha* bowiem *de la Marsche*, *Elisab. Marg. Keilin*, *Anna Elisa Horenburgin* i *Justina Sigismundin* opisywały swoje doświadczenia w tej nauce, a ostatnia wynalazła prątek rogowy, który do dziś dnia zostawszy wydoskonalonym, w czasie obracania dziecka na nogi, koniecznie jest potrzebnym.

Nadewszystko zaś, nie tylko co do sztuki Położniczey, ale i do wydoskonalenia całej Medycyny dopomogło utworzenie Towarzystw, ludzi uczonych w sztuce Lekarskiej, naprzód w Anglii 1650 roku *Theodor Haak*, Niemiec, później zaś *Dionisius de Salles* we Francyi byli pierwszymi założycie-

lami takowych zgromadzeń, które
potém wydawały dzienniki krytyczne
różnych xiąg i wynalazków we wszy-
stkich częściach Medycyny, którym i
sztuka Położnicza, co do swego wydo-
skonalenia się, iest bardzo wiele winną.

Oprócz tey dla Anglii sławy, że
u niey pierwszej Towarzystwo uczo-
nych utworzyło się, inna ieszcze w tymże
wieku była iey przeznaczoną, lecz
zazdrosny los rywalce Francyi zdał się
przeznaczyć. — Między rokiem bo-
wiem 1660 i 1670 *Hugo Chamberlaine*,
Chirurg Londyński, wynalazł iakieś
narzędzie, za pomocą którego dziecię
główką idące nieco za wielką, lub
w tey pozycyi, w której iego przodko-
wie ią przebiiali, i zabiiali dziecię,
miało byź bez najmniejszego nara-
żenia matki i iego samego wydobytém.
— W roku 1670 pojechał *Chamberlaine*
z tym wynalazkiem do Paryża, i od

Ludwika XIV żądał 10,000 talarów za odkrycie onego: lecz czy dla braku pieniędzy w skarbie tego hoynego w takich zdarzeniach Monarchy, czyli też proba tém narzędziem czyniona w szpitalu *l'Hotel Dieu*, pod dozorem *Mauriceau* na iedney rodzącey a iuż od kilku dni męczącey się kobiecie, nie udała się, alboli też nakoniec *Mauriceau* przez zazdrość (na co *Chamberlaine* narzeka) nie dał dobrego zdania o tém narzędziu: słowem, niewskórawszy nic w Paryżu, pojechał do domu ze swym wynalazkiem.

W roku 1688, iako partyzant Jakóba II. pretendenta do Tronu, uciekać musiał z Anglii *Chamberlaine*, i pojechał do Hollandyi. W Amsterdamie znalazł spekulatorów na swóy sekret, i tak *Rooger Roonhuisen*, *Korneli Boekelmann* i *Fryderyk Ruisch* kupili go od niego dla handlu i zysku, co się im i po-

wiodło : ponieważ nie tylko , że kazali sobie pomoc nim czynioną niezmiernie opłacać ; ale utworzyli nieiakię z tym sekretem monopolium, toiest , złączyli się z gildą Aptekarską , i wyrobili tę u Rządu Holenderskiego ustawę : iż żadnemu z Doktorów nie wolno było praktykować bez zdania przed tą gildą examinu , i bez kupienia od nich sekretu *Chamberlaine* : przedaiąc zaś, różne dawali im narzędzia dla tego , ażeby, iak się wyiawi, dóysdź nie można było, które z nich iest prawdziwém : na czém wiek XVII zakończył się , a morderczy sposób wydobywania dzieci, przeniósł się ieszcze do ósmnastego , i trwał , niestety ! dosyć długo.

Mimo to iednak, wiek XVIII stał się prawdziwą Epoką tak wydoskonalenia sztuki Położniczey , iak i całej Medycyny : branie bowiem trupów do rozbierania ich , dla dobra żyją-

cych, coraz się bardziey upowszechniało, a wydoskonalenie Drukarni i papieru, ułatwiło rozszerzanie nabytych spostrzeżeń i wynalazków.

Już w 1701 roku *Heinrich v. Deventer* dał inszy obrot sztuce Położniczey. On pierwszym iest, który ią na Matematycznych zasadzał fundamentach, opisując iak naydokładniey rozmiary miednicy: przez co niezmiernie ułatwioném zostało wydobywanie z niey dziecka, takż różney grubości i kształtu, nadewszystko zaś iak naydokładniey rozwodził się nad różnemi pozycyami macicy, które częstokroć bardzo trudne, a czasem i niepodobne czyni wyyscie z niey płodu. — Nakoniec starał się okazać doświadczeniami uzbroiony, iż wszystkie prawie porodzenia, by naytrudniejsze, obrotem dziecięcia, skończone bydź mogą: a nastę-

pnie, iż płatanie dziecięcia jest more-
derstwem niepotrzebném.

Wynalazek zaś *Chamberlaina* w se-
krecie dotąd utrzymywany, przez ie-
go sukcesorów i posiadaczów Holen-
derskich wzniecił powszechną ciekawość,
i był powodem, że *Jan Palfin*, z Gent
we Flandryi, sławny podtenczas Ana-
tomik i Chirurg, iezdził do Londynu
i Amsterdamu dla odkrycia onego: lecz
nie można doskonale twierdzić, czy
doszedł czego. Bo, iak się wyżcy mó-
wiło, spekulanci Holendrzy różne po-
wierzali kupuiącym narzędzia. Pewną
jest iednak rzeczą, iż około 1723 roku
przyiechawszy do Paryża, przywiózł
z sobą przez siebie zrobione narzędzie,
to jest, dwa płaskie w kształcie łyżek
podługowate żelaza, z których każde
wsuwało się na boki głowy dziecięcia,
przed nią zaś się krzyżowały, a obey-
mując tym sposobem główkę iak rę-

kami żelaznemi wydobydź ją można było. Wynalazek ten nie tylko podał do Akademii nauk, lecz udzielił go i swym przyjaciółm.

Odkrycie to, czyli wynalazek *Palfina*, wielki zrobił rozruch pomiędzy posiadaczami sekretu *Chamberlaina*, a zazdrość pierwszeństwa poczęła sobie przypisywać, iż iuż znali i coś podobnego sami używali. Niech będzie iak chce, pozwalam nakoniec, iż *Chamberlain* był nie tylko wynalazcą, ale nawet twórcą dzisiaj z tego narzędzia wydoskonalonych kleszców; zawsze iednak *Palfin* zasłużył sobie u współczesnych i późniejszych Akuszerów, przez swą nieinteressowność w udzieleniu tego narzędzia, na imie autora i wynalazcy onego.

Oprócz tych sporów literackich, podanie przez *Palfina* tego narzędzia, wznieciło chęć, i podało rys do wydo-

skonalenia onego, a pomiędzy wielą poprawami i przydatkami, mniej lub więcej odpowiadającemi zamiarowi, do którego był przeznaczonym, aż na koniec w latach 1747 i 1751 wydał *Jędrzey Levret*, Francuz, pisma o sztuce Położniczey, w których opisał przez siebie poprawione, i do dziś dnia prawie najlepsze Klezcze: obok których i współczesnego mu autora *Williama Semellie*, Anglika, używane bywają, zawsze iednak *Levreta* klezczóm wielu z Autorów późniejszych i terazniejszych daie pierwszeństwo.

Po odkryciu klezczów, pokazał się mniej użyteczny iednego ze wspomnianych Holenderskich monopolistów *Roo-gera Roonhuizena* drażek, sztuka zaś Położnicza do coraz większey aż po dziś dzień przychodzi doskonałości, do którey szczególniey następujący autorowie przyłożyli się, iakoto: *Stein*,

Plenck, Saxtorph, Fried. Hunter, Baudelogue, Steidele, Loder, William Doese, Aitken, Boer, Osiander, Meckel, Mohrenheim, v. Siebold, Wiegand, Knebel, i wielu innych. — *Ludwik Fryd. Froryp*, zbogacił sztukę Położniczą wynalezioną przez siebie sztuczną miednicą, i z massy uformowanemi kawalkami części pochwianney szyi macicy, *Portio vaginalis colli uterini*, z których pierwsze rozmiary miednicy, te zaś odmiany szyi macicznej w różnych peryodach brzemienności, widocznie przedstawiając, ułatwia tę naukę.

Dziela tych Autorów wprawdzie znacznie przykładały się do oświecenia i użyteczności sztuki Położniczey, do dokładniejszego zaś i lepszego upowszechnienia tej nauki, tak nieodbi- cie dla ludzkiego rodzaju potrzebney, oprócz Paryża i Strażburga do połowy ośmnastego wieku brakowało naydziel-

nieyszey pomocy, toiest, Instytutów i szpitalów Położniczych, w którychby ta nauka dawana była: nawet w Anglii, w tym niekiedy do zbytku hoynym Narodzie, dopiero w roku 1759 *Richhard Manningham* we własnym swym domu, przy autoryzacyi Króla, i ze składki bogatszych obywateli, założył Szkołę Akuszeryi, z przyłączoną dla kilku Położnie Kliniką, w którey oboiey płci słuchaczów nauczał teoretycznie i praktycznie Akuszeryi, do czego używał takż Fantomów.

W Niemczech całych takż o niczem podobném nie było słyhać, dopiero w 1751 roku *Fryderyk Nieśmiertelny*, dla swych Pruss założył podobną Strażburgowi w Berlinie, w Charité szkołę, i oddał ją pod Dyrekcyą *I. F. Meckela*, Doktora wprawdzie i Anatomika dobrego, ale nie Akuszera, który nie był w stanie dadź temu Insty-

tutowi takiego znaczenia i użyteczności, iakieyby się po nim spodziewać należało, na co *Henkel* publicznie narzekał. — Mimo iednak tę wadę początkową, szkoła ta stała się dla Pruss nie tylko użyteczną, lecz iey użytek rozpostrzeniał się, i po ościennych Narodach: te albowiem zapatrzywszy się na nie, i u siebie podobne fundowały tak; iż teraz żadnego nie znajdzie pólernego Narodu, w którymby takich Instytutów nie można było widzieć.

Rossya olbrzymim postępując krokiem w swej kulturze, nie chiała bydź ostatnią w zaprowadzaniu tak użytecznych Instytutów w obszernych Państwach swoich. Długie i szczęśliwe panowanie *Piotra I.* i *Katarzyny II.* prawdziwie wielkich Monarchów, i wystawione pod Ich panowaniem gmachy w *Petersburgu* i *Moskwie*, w których założone są szkoły nie tylko Po-

łożnicze, ale i Lekarskie, będą wiekopomną pamiątką w sercach wier-nych Im Rossyan.

Nasz terazniejszy MONARCHA, godny wnuk swej Babki Katarzyny II, czyż mało się przyczynia do powszechnego oświecenia Narodu swego? dla czego Instytutu te, z dobroczynnością połączone, nie tylko potwierdzić i hojnie uposażyć raczył, nadto i jeszcze drogą tę część Rządu Monarchy, ludzkością się kierującego, oddał pod szczególniejszy dozór i opiekę Matki swej, Najjaśniejszey Imperatorowej wdowy MARYI FIEDOROWNY: a iak to zawsze było udziałem Wielkich Monarchów, iż iednym rzutem oka częstokroć poznawali geniusze, i umieli wybrać zdatnych do powierzenia im różnych części Rządu; tak i dziś wybór MARYI FIEDOROWNY to potwierdza.

Pełna cnot i zaufania swych ludów ta Pani, zupełnie też odpowiada zaufaniu N a y i a ś n i e y s z e g o S y n a s w e g o. Nie ma prawdziwie nieszczęśliwego, któryby u MARYI nie znalazł wsparcia. Cały Kray tak obszerny nazywa JĄ swą matką i opiekunką sierot, a Instytutu Akuszeryi wspaniała Dobrodzieyką: czego dowodzi w roku 1797 przez NIE ę erygowany szpital dla Położnic, z przyłączoną szkołą Akuszeryi w Petersburgu. Lecz nie tu ieszcze koniec działań dobroczynnych Tey Pani: przykład IEY bowiem w nayodleglejszych zakątkach Państwa pobudza do naśladowania. O czém naprzód Wilno nas przekonać może. Tamteyszego Uniwersytetu niespracowany Professor Kliniki, Nadworny Sowietnik i Kawaler *Józef Frank*, poruszony przykładem tey Pani, stał się powodem, iż za iego starannością

znaczni Obywateli tamteysi i Obywatelki zrobili składkę, z której ubodzy chorzy, wszelkie otrzymują wsparcie i pomoc lekarską: czego sam świadkiem byłem, będąc drugi rok temu w Wilnie. — Dzieło to nosi na sobie imię Instytutu Dobroczynności. — Oprócz tego, za jego starannością Damy Wileńskie uformowały ieszcze Instytut Macierzyństwa, który ma za cel brzemennym ubogim i położnicom dostarczać wszelkie potrzeby i pomoc lekarską.

I nasza prowincya nie była bez wpływu Dobroczynney Tey Pani: w zgiełku bowiem wojennym, przybyły tu JW. General Leutnant komineruiący pod ten czas w tych stronach armią, Hrabia Piotr Alexieiewicz Tołstoy, dowiedziawszy się, iż ia utrzymuję tu szkołę Akuszeryi, oświadczył mi wszelką pomoc, oraz zapewnił, że
Nayiaśnieysza IMPERATOROWA

Matka takim Instytutom wszelkiedy
udziela protekcyi i pomocy. — Na-
koniec wzięwszy odemnie rys tey szko-
ły, za Rządu ieszcze Pruskiego dzielnie
protegowaney i wspieraney, oddał go
w Petersburgu Ministrowi wewnętrznym
interessów. Poźniej zaś przybyły tu
JW. Tayny Sowietnik, Senator i Ka-
waler Ignacy Theyls, z jnstrukcyą so-
bie w tey materyi daną, a pragnąc
cały odpowiadać chęci i zamiarom
dobroczynnym Nayaśnieyszey
Tey Pani, ułożył proiekt do zało-
żenia na lepszych zasadach i hoyniey-
szém opatrzeniu tey szkoły, który
Nayłaskawszy Nasz MONARCHA
na dniu 17 Septembra roku przeszłego
Naydobrotliwiey potwierdzić
raczył.

Przez takową więc hoyność Naya-
łaskawszego MONARCHY Naszego
założona iest tu szkoła Akuszeryi, mająca

za zamiar nie tylko uczenia kobiet sztuki Położniczéy, sposobu ratowania kobiet przy wydarzonym ciężkiem porodzeniu, i wychowania dzieci w porze pierwszego i nayniebezpiecznieyszego ich bytu na świecie; lecz razem przyłączona jest Klinika tey części sztuki lekarskiej, w której uczennice doświadczać będą dawanych im nauk, a ludzkość cierpiąca znajdzie przytułek i pomoc, pochyłona zaś słabość człowieka schronienie przed okiem niełitościwego osczercy.

— W tymto zamiarze dom ten zawsze będzie zamkniętym i ukrytym przed niewczesną ciekawością.

Co rok ma bydź przyymowanych szesnaście kobiet do nauki w tey szkole, a to w części z tuteyszego Obwodu, a w części z Grodzieńskiej Gubernii. — Z tych ośm kobiet będą się utrzymywać kosztem Skarbowym, drugie zaś ośm na swoim własnym lub Dominiial-

nym zostawać muszą: ztémwszystkiém starać się będzie Instytut, przez wprowadzenie dobrej ekonomiki, potem i więcey utrzymywać swym kosztem, byleby tylko znalazł w osobie poświęcającej się tej nauce serce ludzkie, zdatność i przystoynne sprawowanie się. Te iedynie przymioty zrobią ją godną tego dobrodzieystwa.

Kobiety chcące być przyietemi do tej nauki, Panny, Mężatki lub Wdowy, powinny być młode, zdrowe, silne, czytać i pisać, ieśli to być może, umiejące, rozsądne, łagodne, życia nienagannego, rąk szczupłych, żeby iuż nie odbierały dzieci. Kobiety bowiem wiekiem przyciśnione, same iuż potrzebuia pomocy i pielęgowania, są słabe do służenia rodzącym częstokroć dzień i noc, są niepoietne w powszechności, a gdyby się i znalazła z nich która poietna i silna, to

długo służyć nie może. Kobiety zaś, które już odbierały dzieci, przytém jeszcze są stare, tak bywają napoione zabobonami i zwyczajami przeciwnemi naturze; że odprowadzić ich od tego już prawie nie jest w ludzkiej mocy. Nadaremnie bowiem zrosley w tey opinii kobiecie przekładałbym: że brzemienna jest w pewnym stopniu chora, i udowadniał wszystkiemi widocznemi skutkami: że podczas brzemienności rozwijająca się macica przez wrzost płodu, coraz bardziej przyciska kiszkę i żołądek: że przez to funkcyę trawienia cierpią, a następnie: że kobieta taka chcąc być zdrową i przyszły pólóg odbyć szczęśliwie, powinna pewną przynajmniej co do ilości zachować dyetę. Ona nie przełamanie utrzymywać będzie: że brzemiennej wszystko i wiele chce, nie tylko jeść wolno, ale i należy.

W czasie rodzenia, nie przepnę ią, iż siedzenie na kolanach męża, nie tylko trudni rodzenie przez zbaczanie średnicy dziecięcia od osi miednicy; ale nawet dla rodzącej z wielu miar bardzo jest niebezpieczne dla tego: że łatwo krwawe upławy lub pęknięcie międzyszwu nastąpić może: pierwsze niekiedy śmierć, drugie zaś kalectwo okropne nieodbicie za sobą pociągają.

Po urodzeniu zaś, nie przepnę ią, iż miejsce czyli łożysko dla tego niekiedy zostaje przez nieciaki czas w macicy: że ta osłabiwszy się pod czas rodzenia dziecięcia, nie może się przędzey ściągać, aż dopóki nie nabierze nowych, do powtórnego pracowania czyli ściągania się sił: w któreyto porze miejsce staie się dobroczynną zaporą po rozprzestrzenieniu naczyń krwistych, przez co zapobiega, aby

krwiopłyn nie nastąpił niebezpieczny. Wydobywanie zaś zawczesne, nie tylko że pozbawia tey zapory, nadto ieszcze iest bolesne i bardzo niebezpieczne, a nawet na całe życie przykrego opadku macicy staie się przyczyną.

Nakoniec dopóki iest w Instytucie, zdaie się, iż poymuie i daie się o tak rzeczywistych przekonywać prawdach; lecz iak tylko z niego wyddzie, zapomina o wszystkiém, zwraca się do dawnych nałogów: tém zaś uczeniem się nabiera większey zuchwałości, i zamiast coby się miała stać użyteczną Akuszerką, zostaię szkodliwém narzędziem przy rodzących.

Kurs czyli bieg nauki Położniczey w tey szkole, następującym odbywać się będzie sposobem, toiest: cała nauka trwać ma naymniey rok ieden cały. W pierwszém półroczu nowo przy-

byłe uczenniczki będą brać teoretyczną informacyą o częściach rodnych, o brzemienności, o sposobach poznania iey peryodów, o rodzeniu regularném i dawaniu w oném pomocy, o rodzeniach nadzwyczajnych na Fantomach, gdzie się pokazywać będą rodzenia zdarzać się mogące, i iakim się sposobem kobietę przez obrot dziecięcia naybezpieczniej dla oboyga z niego uwalnia: potem iakim sposobem służyć i ratować położnice w różnych zdarzeniach takich, które akuszerce powierzone byź mogą: nakoniec iak ożywiać dziecie na pozór umarłe, i to wszystko, co czyni Akuszerkę doskonałą i pożyteczną dla Kraiu.

Przy kończącym się półroczu, będą się podawać do examinu te uczennice, które będą mniemać, iż z dawanych dotąd lekcyi tyle sprofitowały, że postąpić będą mogły do drugiey

klasy, toiest, praktyczney: ztém-wszystkiém, choć która i postąpi do tey klasy, dla przypomnienia sobie iednak i gruntowniejszego nabrania tak potrzebnych nauk, będzie iej obowiązkiem regularnie do pierwszej klasy na lekcyie przychodzić.

Drugiey klasy praktyczney słuchaczki, praktykantki zwane, póydą do Kliniki, w której kosztem Skarbu utrzymywanych będzie ośm położnic: tym one pod dozorem Nauczycieli będą pełniły wszelką usługę do Akuszererek należącą się, toiest, będą pod ich okiem odbierały dzieci, pilnowały położnic, pielegnowały dzieci nowonarodzone: słowem, doświadczać będą tych prawd, które im się dawały pod czas lekcyi. — Nadewszystko przytém wpaiana tu w nich będzie przystoynosc i ludzkość, oraz te wszystkie własności, które cierpiącym pomoc przy-

noszą, a dla nich samych są naypewnieyszą zaletą.

Po skończonych tych obudwóch kursach, zdadzą powtórnie ścisły examen, po którym te, co się zdatnemi pokażą, otrzymają z Instytutu attest, i będą odesłane na prowincye, tam gdzie są przeznaczone: te zaś, które się niezdatnemi bydz okażą, w miarę ich niezdatności, albo do dalszey będą w Instytucie utrzymane edukacyi, albowi też zupełnie oddalonemi zostaną: co nastąpić może nawet przed examinem, kiedy się która bydz pokaże kłótnicą, passyonatką wielką, rozsiewającą plotki, a nadewszystko piiaczką: lepiej iest bowiem mało a dobrych, niż wiele a ładaiakich wyuczyć Akuszerek.

O prawdzie twierdzenia tego aż nadto przekonała nas Historya w krótkości tu zebrana sztuki Położniczey:

widzieliśmy przez ile to wieków, rachując od Ery Moyżeszowej aż do naszych czasów, niedoskonałość w tej sztuce stała się złego powodem: wiele to matek i dzieci paść mogło ofiarą niedowarzonych i podobnych *Constantine* akuszerok, przekonała też nas sama *Historya*, iż w ciągu iey bardziey niewiadomość, iak złe serce, było przyczyną tych okropnych wypadków, a doświadczenia smutne przodków naszych, dają nam skazówkę iak postępować mamy. Przekonani więc zostaliśmy, iż trzeba koniecznie starać się, aby w krajach chcących być ludnemi i silnemi, sztuka Położnicza iak naydoskonalsza upowszechnioną być powinna.

Bo cóż proszę dla człowieka naprzód weśrzedku dni iego miłszego i droższego być może, kiedy nie luba małżonka, która dzieli iego troski, i

przymileniem się swoiém zasmucone przeciwnościami wypogadza czoło, która nakoniec przez miłość dla niego na okropne wystawia się męczenie? następnie, iakąż nie przynosi radość i ulgę strapionemu mężowi, gdy ten spostrzeże w Akuszerce przez ludzkie, łagodne i zręczne iey dopomaganie żonie męczącej się anioła przynoszącego mu spokoyność, ulgę w cierpieniu, a dopełniając miarę swey użyteczności, podaie mu do rąk oczekiwany owoc miłości ich małżeńskiey? — Czém się staie dla strapionego męża w tym momencie dobra Akuszerka, kto nie iest mężem i oycem, poiąctego nie zdoła, pióro zaś iest przytępe, aby one określić mogło. A przy schyłku dni naszych, co nam miłszego i pożądańszego bydz może, co nareszcie osłodzi koniec bytu naszego na tym Planecie, częstokroć połączonego z chorobami i róż-

żni cierpieniami wiekowi podeszłym
właściwemi, kiedy nie dzieci na-
sze, w których nieiako odmładniamy
i odżywiamy się, a które częstokroć
zręczney i doskonałej winni iesteśmy.
Akuszerce!

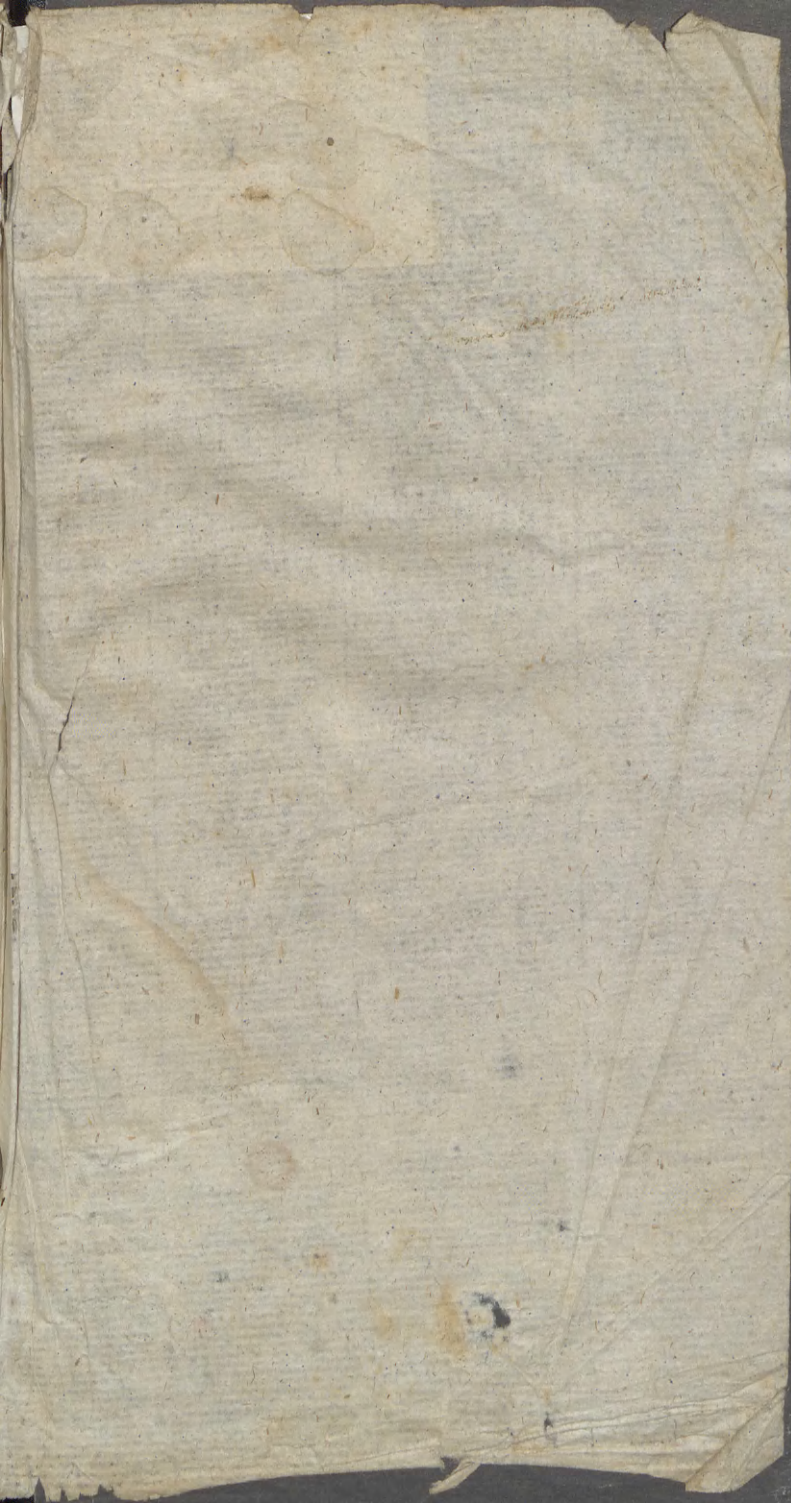
Założenie więc Instytutów podo-
bnych naszemu, przez dobroczynnych
Monarchów i rządy inne, są usta-
nowieniami nayużyteczniejszemi i ko-
niecznie potrzebnemi, zatém pobudzaia
nas do uczuć prawdziwey wdzięczności,
którą naylepiey okażemy, pokazuiąc
ufność w dobroczynném Ich dziele.
Tego aż nadto będąc pewnym, nie
śmiem iuż dłużej rozwodzić się tu o
tém, sładzę się iednak bydz obowiąz-
nym prosić was przezacni Obywatele,
abyście raczyli bydz iak nayskrupula-
tniejszymi w wyborze kobiet mają-
cych bydz przysyłanemi do tey szkoły,
abyście raczyli szczególniey patrzeć na

ich prywatne życie, i na wszystkie mo-
ralne przywary, których naprawić
ani zdoła, ani ma dostateczny czas do
tego nauczyciel Akuszeryi. — Gdy zaś
takie Instytut odbierać będzie subiekta,
mam nadzieję, iż wtenczas odpowie-
zamiarowi swemu i waszym nadzieiom:
w sercach zaś naszych zostawi niewy-
gasły rys pamiątki wiekopomney Oy-
cowskiego panowania nad nami. Nay-
jaśniejszego i Nayłaskaw-
szego ALEXANDRA pierwszego.



KSIEGOZBIÓR
MARCINA ZAMOYSKIEGO

8773-KZ



Biblioteka im. Hieronima
Łopacińskiego w Lublinie

I | 203285 | K